

Dziennik Urzędowy

WOJEWODZTWA KRAKOWSKIEGO

w Kielcach dnia 27. Stycznia 1828. roku.

Nro. 1888. Wydział Administracyjny.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Bulę Rzymską przeciw Towarzystwom i Sektom tajnym wydaną, w skutku reskryptu JW. Ministra Prezydującego w Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dd. 5. Stycznia 1828. r. Nro. 12. do wiadomości podaje. Kielce dnia 11. Stycznia 1828. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski.*

S. Witkowski, Za S. J.

B U L L A
A P O S T O L S K A
O Y C A S W I Ę T E G O
L E O N A
P A P I E Z A X I I.

POTĘPIAJĄCA SKRYTE i TAYNE TOWARZYSTWA,
W RZYMIE, MDCCCXXVI. W DRUKARNI KAMERY APOSTOLSKIEY.

L E O N B I S K U P
S Ł U G A S Ł U G B O Z Y C H
N A W I E C Z N ą R Z E C Z Y P A M I A T K ę.

Im większe nieszczęścia trzodzie Chrystusa Boga i Zbawiciela naszego zagrażają, tém większy troskliwości w ich odwróceniu użyć powinni Rzymscy Biskupi, którym, w Osobie Błogosławionego Piotra Xięcia Apostołów, władza pasienia irządzenia tąż trzodą powierzona iest. Do nich bowiem należy, iako na najwyższym kościoła szczycie postawionych, odlegleysze nawet zasadzki przegłądać, iakie nieprzyjaciele imienia Chrześcijańskiego do zniszczenia Chrystusowego Kościoła (czego jednakowoż nigdy niedokażą) przedsiębiorą, i o tychże zasadzkach wiernych, aby się ich ustrzegli, przestrzegać i powagą ie swoją odwracać i niweczyć. Na najważniejsze to urzędowanie włożone na siebie, oczy zwracając Rzymscy Biskupi poprzednicy Nasi, nieustannie czuwali, dobrego Pasterza obowiązku wtém dopełniając, przestrógami, nauką, wyrokami, i wydaniem życia własnego za owce swoje, sekty zgubą kościołowi zagrażające, zakazać i wyniszczyć usiłowali

usiłowali. Nie w samych tylko Rocznikach kościoła odleglejszych czasów zachowuje się téj Papieżów gorliwości pamiątka. Co w naszym i Ojców naszych wieku uczynili ciż Biskupi Rzymscy, tajnem sektom przeciwko Chrystusowi spiknioném zapobiegając, rzeczą jest wiadomą. Gdy bowiem Klemens XII. poprzednik nasz widział, iako codziennie wzrastała i umacniała się coraz bardziey sekta pod nazwiskiem *Wolnych Mularzy*, bądź inném imieniem nazwana, tę nie tylko iako podeyrzaną, lecz nawet zupełnie kościołowi katolickiemu nieprzyjazną, wielu dowodów poznawszy, potępił przez ustawę, która się zaczyna od tych słów, *In eminenti*, dnia 28. Kwietnia roku 1738. wydaną, w słowach, iak następuje:

„Klemens Biskup Sługa Sług Bożych. Na wieczną rzeczy pamiątkę. Na wysokiéj Apostolstwa strażnicy, chociażśmy na to niezasłużyli, z rozrządzenia miłosierdzia Bożego, osadzeni, według powierzonego Nam pasterskiego urzędu, niustannie (ile nam Bóg pozwała) około tego przykładamy starania i usilności przez coby błędom i występkom zostały zawarte wrota, prawowierna Religia w całości utrzymana, a od całego świata Chrześcijańskiego w tych trudnych nader czasach, niebezpieczeństwa z takowych zamieszkań wynikające, oddalonymi zostały.

„Zaiste przez same publiczne wieści doszła nas wiadomość, iako wszędzie, niustannie, i coraz bardziey pomnażają się pewne społeczeństwa, towarzystwa, zbory, schadzki, zgromadzenia czyli bractwa, zwane pospolicie de Liberi Muratori czyli des Francs Macons (wolnych mularzy) lub pod inném imieniem, stosownie do rozmaitego ięzyka, zostające, w których wszelkiey Religii i sekty ludzie, pod zmyślonym jakimś poczeiwosci naturalnéy *pezoem*, ściśtem zarówno iak tajemném *przymierzem*, stosownie do praw i ustaw sobie właściwych są połączeni; a względem tego wszystkiego co w zatajeniu między sobą czynią, iuż przez ściśłą przysięgę na Biblii wykonaną, iuż przez zagrożenie ciężkimi karami, do zachowania najsroższego milczenia zostają obowiązani.

„Gdy zaś ta iest występku własność, że się utaić nie może, i zawsze głośnym stać się musi; stąd społeczeństwa i schadzki pomienione, do tak wielkiego podeyrzenia prawowiernym stały się powodem, iż wpisać się do nich za iednoż mają dobrzy i cnotliwi, co *dać* do zrozumienia, że się stali złymi i przewrotnymi; gdyby bowiem nie złego w takowych towarzystwach zostający nieczynili, tak bardzo od światła nie unikaliby: która to pogłoska tak się bardzo powszechną stała, iż w wielu królestwach pomienione społeczności, przez władzę świecką, iako przeciwné spokojności publiczney, zakazane, i roztropnie od dawna zabronione zostały.

„My tedy uważając wielkie szkody, które z takowych społeczeństw czyli schadzek, nie tylko dla spokojności każdego kraju doczesney, ale osobliwie dla zbawienia dusz ludzkich dzieią się, i że takowe społeczeństwa sprzeciwiają się iawnie tak cywilném iak kościelném ustawom; gdy Pismo S. uczy nas, abyśmy we dnie i w nocy na wzór wiernego sługi, i roztropnego czeladki Pańskiej gospodarza, czuwali, iżby takowy rodzaj ludzi, na kształt złodzieiów domu niepodkopali, lub iako liay winnicy niezepuli, czyli raczéy żeby prostych serc nieprzewrócili, i niewinnych skrycie

okrycie niepozabiali: ażeby zatamować drogę, któraby się przez to otworzyć mogła do popełniania bezkarnie rozlicznych występków, tudzież z innych sprawiedliwych i gruntownych przyczyn nam wiadomych, też społeczności, towarzystwa, zbory, schadzki, zgromadzenia czyli bractwa, zwane pospolicie de Liberi Muratori lub des Francs Macons, (Wolnych Mularzy) czyli pod innem nazwiskiem zostające, z porady niektórych Wielebnych braci naszych S. kościoła Rzymskiego Kardynałów, tudzież z naszej woli własnej, pewnej wiadomości, i po należytem roztrząśnieniu rzeczy, także z zupełności władzy Apostolskiej, postanowiliśmy one potępić i zakazać, co też niniejszą ustawą, która ma mieć swą moc na zawsze, potępiamy i zakazujemy.

Dla czego, wszem w obec i każdemu w szczególności z wiernych Chrystusowych, wszelkiego stanu, kondycyi, urzędu, godności, tak Laikom iak Klerykom, tak świeckim iak zakonnym, których tu wszystkich za wyrażonych w szczególności mieć chcemy, surowo i w duchu świętego posłuszeństwa przykazujemy, ażeby nikt pod żadnym pozorem, lub wyszukaną wymówką nieważył się ani śmiał do pomienionych społeczeństw de Liberi Muratori, czyli des Francs Macons (Wolnych Mularzy), lub inaczey zwanych, wchodzić, one rozszerzać, utrzymywać, i w swoich domach lub mieszkaniach, albo gdzie indzię dawać im przytułek i schronienie, do nich się wpisywać, przyłączać, na nich się znajdować, lub ażeby były zwołane gdziekolwiek, pozwolenia lub sposobności dozwalać, onem wczemkolwiek posługiwać, czyli też radę, pomoc, sprzyianie, iawnie lub tajemnie, wprost lub ubocznie, przez siebie lub przez innych w iakikolwiek sposób dawać; tudzież: innych namawiać, poiągać, wzbudzać, zachęcać lub radzić, ażeby do takowych społeczeństw wpisali się, przyłączyli się, na nich się znajdowali, lub onem w iakikolwiek sposób pomagali i sprzyiali: — lecz, koniecznie, ażeby od takowych społeczeństw, schadzek, zgromadzeń, czyli bractw, zupełnie unikali, a to pod karą klątwy, która na wszystkich w powyższy sposób wykraczających, bez żadnego poprzedzającego upomnienia i ogłoszenia rozeiągać się ma, od której to klątwy nikt i od nikogo uwolniony być nie może (niebezpieczeństwo śmierci wyiawszy) tylko przez nas i naszych następców Biskupów Rzymskich.

Chcemy, prócz tego, i nakazujemy, ażeby tak Biskupi, Przełożeni duchowni, iako i inni ordynaryyną władzę mający, tudzież kacerstw Inkwizytorowie, naprzeciw przestępcom niniejszey ustawy, iakiegożkolwiek oni byliby stanu, stopnia, kondycyi, urzędu, godności, sądownie postępowali, i onych iako bardzo o kacerstwo podeyrzanych, stosownemi karami, hamowali i karali, i tymże, iako i każdemu w szczególności, takowych przestępców sądzić, przyzwoitemi karami hamować i karać, wezwawszy, gdyby do tego trzeba było, pomocy od władzy świeckiej, zupełne pozwolenie dajemy.

Niechże więc nikt niepoważa się z ludzi tej naszej ustawy, potępienia, rozkazu, zakazu i zabronienia naruszać, albo się onemu zuchwale sprzeciwiać: czego gdyby się poważył, gniewu i nienawiści Wszechmogącego Boga, i błogosławionych

nych Piotra i Pawła, Apostołów jego, niech wie, iż nie ujdzie.

Dano w Rzymie, u S. Maryi Większey, roku P. 1758. dnia 28. Kwietnia, Biskupstwa naszego osmego roku.

Nie przestał atoli na tem ś. p. Benedykt XIV. nasz również Poprzednik. Wiadome bowiem mu było, iż wielu odzywało się, że kłątwa wliście Klemensa oddawna zmarłego na Masonów rzucona, ustawa, dla tego iż Benedykt owego listu wyrażenie niepotwierdził. Było to wprawdzie niedorzecznością utrzymywać, że ustawy od dawniejszych Papieżów wydane ustają, gdy nie są od następców ich potwierdzonemi; i pomimo tego, wiadomem było, że Benedykt nie raz ustawę Klemensa potwierdził: osądził atoli Benedykt za rzecz potrzebną, i tę wycieczkę Sekretarzy zniweczyć, co i uczynił wydaniem nowéj ustawy, która się zaczyna odsłowa = *Providas* = 18. Marca 1751. roku, w któręj ustawę Klemensa, co do słowa, w formie szczególnéj, i nayobezerniejszëj potwierdził. Ta zaś jest ustawa Benedykta.

„Benedykt Biskup, sługa sług bożych. Na wieczną rzeczy pamiątkę. Przezorne Biskupów Rzymskich, poprzedników naszych, prawa i ustawy, nietylko te, które dla dawności czasu lub niedbalstwa ludzkiego mogłyby poysć w niepamięć i zaniedbanie, ale i te nawet które niedawno co ogłoszone, zupełną swą moc i ważność mają, z powodu sprawiedliwych i ważnych przyczyn, nową powagi naszëj opieką stwierdzić i wesprzeć za rzecz potrzebną uznaiemy.

„Wprawdzie ś. p. Poprzednik nasz Klemens XII. przez swój Apostolski list roku Pańskiego 1758. dnia 28. Kwietnia, Biskupstwa swego roku osmego, wydany, i do wszystkich wiernych Chrystusowych podpisany, którego takowy jest początek: *In eminenti*: pewne społeczności, towarzystwa, zbory, schadzki, zgromadzenia czyli bractwa, pospolicie zwane *de Liberi Muratori*, lub *des Francs Macons* (Wolnych Mularzy) lub innemi nazwiskami będące, w niektórych królestwach w ów czas powstałe, znacznie rozkrzewione, i co dzień się pomnażające, na zawsze potępił i onych zakazał; przykazując wszystkim i każdemu z osobna wiernym Chrystusowym, pod karą klątwy, żadnego upomnienia i ogłoszenia niepotrzebniacëj, od którëjto klątwy (sam przypadek niebezpieczeństwa śmierci wyiawszy) nikt oprócz samego Biskupa Rzymskiego podówczas na stolicy S. Piotra zasiadaiącego nie mógłby rozgrzeszyć, ażeby się nikt nie ważył ani śmiał w takowe towarzystwa wchodzić, one rozszerzać, utrzymywać, przyjmować, ukrywać, do nich się wpisywać, przystawać, lub na nich bydź obecnym, iak to w tymże liście obszerniey i iasniey jest wyrażono.

„Gdy zaś, iakośmy się dowiedzieli, znaleźli stę niektórzy, którzy śmieli twierdzić i z tem się odzywać, że wspomniona kara klątwy, od poprzednika naszego iak się wyżey uyrzało, postanowiona, iuż teraz nieobowiązuie, a to dla tego, że przez nas potwierdzoną nie była: iakoby ważność ustaw Apostolskich od naszych Poprzedników uczynionych, wyraźnego potwierdzenia od następcy na Biskupstwo wymagała.

„Gdy także niektórzy pobożni i Boga się boiacy ludzie, przestrzegli nas, iż dla nśmierzenia wszelkich potwarczych wykręków, i okazania, że iednegoż zdania i woli

z naszym

z naszym poprzędnikiem iesteśmy, byłoby nayprzyzwoicię, abyśmy tegoż poprzędnika naszego ustawę na nowo powagę naszą stwierdzili.

„My, lubo dotąd wielu z wiernych Chrystusowych, którzy pomienionę ustawy przepisy zgwałcili, prawdziwie pokutującym i skruszonym, tudzież przyrzekającym, iż od takowych społeczeństw potępionych odstąpią, i więcéy do nich niewrócą, rozgrzeszenia od zaciągnionę kłatwy. tak w dawniejszym czasie nieraz, iako osobliwie w przeszłym roku jubileuszowym użyczyliśmy: iż dając pozwolenie Penitencyaryuszom od nas ustanowionym, ażeby takowego rodzaju pokutnikom, którzy się do nich udadzą, tegoż rozgrzeszenia w naszym imieniu i władzy udzielić mogli; iż też przykładając należyte czynności i pilności, ażeby należący do tego Sędziowie i Trybunały, na przestępców teyże ustawy przyzwoite wymierzali kary, czego też oni, iak nam wiadomo, nieraz dopełnili. Lubośmy zatem nie tylko iakiekolwiek, lecz oczywiste i niewątpliwe dali dowody, z których zdania naszego i postanowienia woli naszey względem kary przez poprzędnika naszego Klemensa, którąśmy wyżej wypisali, postanowionę, iż ona ma i teraz swoją zupełną moc i ważność, dochodzić można było; jeżeli zaś iakowe mimo tego opaczne o nas mniemanie nastąpić mogło, My niém bezpiecznie wzgardzić moglibyśmy, i sprawę naszą sprawiedliwemu Sądowi Wszechmocnego Boga polecić, pamiętając na one słowa, niegdys we mszy S. używane: „Spraw, prosimy Panie, ażebyśmy na złych ludzi „niezważali obmowy, lecz wzgardziwszy takową zbrodnią błagamy cię, abyś nam „niesprawiedliwemi szkalowaniami trwożyć się niedopuszczał, ani też zdradliwemi podchlebstwy nie dał się ułowić, ale raczy to co rozkazuiesz pozwól nam „mówić,; iak to jest wyrażono w starym Mszale, który przyznają S. Gelazyuszowi poprzędnikowi naszemu, a który ś. p. Wielebny Kardynał Józef Marya Thomasius wydrukować kazał, we mszy mającý napis: *Naprzeciw oszczercom*.

Aby iednak niemowiono, żeśmy co potrzebnego nieostrożnie opuścili, przez co moglibyśmy łatwo kłamliwém potwarzom przeszkodzić, i usta zamknąć; narażający się wprzód z niektórymi z pomiędzy wielebnych braci naszych S. kościoła Rzymskiego Kardynałów, też poprzędnika naszego ustawę, co do słowa iak jest wyżej położona, w formie wyraźné, która z pomiędzy wszystkich za nayobszerniejszą, i naydokładniejszą uważać się może, potwierdzić postanowiliśmy: iakoż onę z należytem rozmysłem i z zupełności władzy naszey Apostolskiey, terazniejszym naszym listem we wszystkiém i zupełnie, tak iakbyśmy iasami, naszą powagą i naszym imieniem świeżo co wydali, potwierdzamy, wznawiamy, iżeby na zawsze obowiązowała, chcemy i rozkazuemy.

Z pomiędzy zaś nader ważnych pomienionego z kazu i potępienia w zwyczaj przywiedzionę ustawie wyliczonych przyczyn, pierwsza jest: że do takowych społeczności i schadzek, wszelkiey Religii i sekt ludzie przypuszczeni bywają; z czego iak wielka szkoda dla Religii katolickiey następuje, każdy łatwo zrozumieć może. Drugą przyczyną jest: ścisły i niedościeszony sekret, z którym chowają to wszystko, co się, na ich schadzkach dzieje, do czego słusznie przystosować można to, co Cecyli-

usz Natalius u Minucjusza Felixa, choć winnéy rzeczy, wyrzekł: Rzeczy uczciwe zawsze się iawnie dźiać zwykły, występki szukaia zataienia. *Honesta semper publico gaudent, scelera secreta sunt.* Trzecia przyczyna iest przysięga, którą się obowiązuią do zachowania *nayscisleyszego* sekretu: iako gdyby godziło się komu obietnicą iaką lub przysięgą zastawiać się, od wyznania tego wszystkiego o co się go zapytuie prawa zwierzchność, ażeby wyrozumiała czyli w takowych schadzkach niedzieie się co takiego, coby było Religii lub kraiowi i iego prawom przeciwnego. Czwarta przyczyna iest: że takowe społeczeństwa nie tylko cywilném ale i kościelném prawom wyraźnie się przeciuią; ponieważ prawo cywilne wszystkie towarzystwa i zgromadzenia mimo zezwolenia władzy publiczney zebrane znosi i zakazuje, iak to można widzieć w Pandektach, księdze 47. tytule 22. *de collegiis et corporibus illicitis*, i w sławnym liście Pliniusza Cecyliusza wtórego, który iest 97. księgi 10. wktórym ogłasza, że wyrokiem swoim Cesarze zakazali, żeby żadne społeczeństwa i schadzki bez przyzwolenia Panuiącego niemogły byđż czynione i utrzymywane. Piąta przyczyna: że w wielu królestwach wspomnione towarzystwa i zgromadzenia ustawami kraiowemi zakazane i zabronione zostały. Wreszcie, że wszyscy cnotliwi i światli mężowie pomienione społeczeństwa i schadzki naganiaia, i wpisuiących się do nich za złych i zepsutych poczytuia.

„Nareszcie tenże poprzednik w przytoczonéy wzywż konstytucyi, Biskupów, przełożonych duchownych, i innych ordynaryyną władzę maiących zachęca, ażeby, dla iey wykonania, nieomieszkiwali wzywać, gdyby tego było potrzeba, świeckiey władzy.

„Co wszystko, tak w ogólności iak w szczególności, nietylko potwierdzamy, i tymże przełożonym kościelnym wzywż wyrażonym do wykonania zalecamy, lecz sami, stosownie do obowiązku naszego urzędu Apostolskiego, terażniejszym listem naszym wszystkich katolickich Panuiących, tudzież wszelakie zwierzchności, dla łatwiejszego wykonania niniejszey ustawy, pomocy i wsparcia wzywamy i usilnie wymagamy, zwłaszcza gdy wszyscy Panuiący i zwierzchnicy postawieni są od Boga, aby byli obrońcami wiary, i opiekunami kościoła, i że ich iest powinnością wszelakimi, iakie mają w swéy mocy, sposobami starać się, ażeby ustawom Apostolskiém powinne posłuszeństwo i wszelaka podległość okazywana była; co im też zebrani na soborze w Trydencie Oycowie, na Sessyi 25. w rozdziale 20. przypomnieli, a ieszcze dawniey bardzo wybornie Karol W. Cesarz, w swoich ustawach kapitularnych, w tytule 1. w rozdziale 2. gdzie nakazawszy wszystkim swoim poddanym kościelnym ustaw zachowanie, to przydaie:

„Zadną miarą poiać niemożemy, iakim sposobem wierni nam być mogą, którzy „Bogu niewiernymi i swym kapłanom nieposłusznymi się okażą“ Dla czego wszystkim w swoich państwach rządzcom i ministrom zalecał, ażeby do powinnego posłuszeństwa ku prawom kościelném każdego przynaglali, i ciężkie kary na tych postanowił, którzyby tego dopełniać omieszkiwali, między innemi to przydaiać: „Ze iesliby w tey mierze (czego się niespodziewa) znaleźli się niektórzy nieba-

„li i nieposłuszni, niech będą pewni, że nietylko żadnych urzędów w Cesarstwie „sprawować, choćby też naszymi synami byli, ani też w pałacu naszym mieścić, „ani towarzystwa i obcowania żadnego z nami lub przy nas zostającymi, mieć nie „będą mogli, lecz do Sądu, dla surowego ukarania, pociągnięni zostaną“

Zadamy tedy, ażeby list nasz niniejszy, przepisany, nawet drukiem ogłoszony, ręką którego publicznego pisarza stwierdzony, i pieczęcią osoby duchownej, godność iakową kościelną posiadający, umocowany, taką miał wiarę wszędzie, iakię jest godzien sam list oryginalny, gdyby komu gdziekolwiek był obwieszczone i pokazany.

Niechże więc nikt niepoważa się z ludzi, téj naszej ustawy, zatwierdzenia, odnowienia, wezwania, wyroku, i woli, naruszać, albo zuchwale oney się sprzeciwiać. Czego gdyby się poważył, gniewu i nienawiści wszechmogącego Boga, i błogosławionych Piotra i Pawła, Apostołów iego, niech wie, iż nie ujdzie.

Działo się w Rzymie, u S. Maryi Większój, roku Pańskiego 1751. dnia 18. Marca, Papiestwa naszego 11. roku.

Oby byli ci, którzy w ówczas styr rządu trzymali, tyle owe poważali ustawy, ile całość kościoła i państw wymagała. Oby byli mieli to przekonanie, że w Biskupach Rzymskich, Piotra Świętego następach, nie tylko rządców powszechnego kościoła i nauczycieli, lecz niemniej godności Panujących gorliwych obrońców, i naysilniejszych względem niebezpieczeństw zagrażających przestrzegaczów, upatrywać byli powinni. Oby użyli byli swéj władzy do wytępienia sekt, których zabójcze zmowy były im przez stolicę Apostolską odkryte — Już w owym czasie byliby je wykorzeleni. Lecz gdy, bądź to przez zdradę sektarzy, chytrze tających swoje niegodziwe zamiary, bądź przez nierostropne niektórych rady, sprawy téj zaniedbali, lub przynajmniej zbyt opieszale około niéj chodzili, — z dawnych owych sekt masonskich, które w swoim przedsięwzięciu nigdy nieustawały, mnóstwo innych wylęło się sekt, nad tamte bezbożniejszych i zuchwalszych. Wszystkie zaś te na łono swoje zgromadziła sekta Węglarzy, która, we Włoszech i w innych krajach miana była za sektę główną, i na rozliczne gałęzie różnych imion podzielona, z największą zaciętością przeciw religii katolickiej, i przeciw wszelkiej nayszybszej i prawej władzy Cywilnej walczyć przedsięwzięła. Od téj klęski, Włochy, i inne kraje, i państwo kościelne (do którego, za uchyleniem rządu papieżkiego, z obcymi naieźdnikami wciśnięta się była) usiłując s. p. poprzednik nasz Pius VII uwolnić, Karbonarów czyli Węglarzy sektę, iakiemkolwiek wreszcie w różnych miejscach, i językach zwaną byłaby imieniem, pod najsurowszemi karami potępił, w ustawie wydanéj 13. Września 1821. roku, która od tych słów się zaczyna — *Ecclesiam a Jesu Christo* — którą także ustawę w list nasz niniejszy wciągnąć postanowiliśmy. I oto iéj słowa:

„Pius Biskup, Sługa Sług Bożych, Na wieczną rzeczy pamiątkę. Kościół, od Jezusa Chrystusa naszego Zbawiciela na niewzruszonéj opoce zbudowany, i przeciw któremu, według obietnicy samego Chrystusa, nie przemoga nigdy piekielne

kielne mocy, od tylu częstokroć i tak strasznych nieprzyjaciół był napastowany, iżby się przychodziło obawiać, żeby ich mocą, wybiegami i chytrą otoczony, nie upadł, — gdyby nie zachodziła owa Boska nieodmienna obietnica. Co się zaś dawniej wydarzało, to się także szczególnie dzieie w tym naszym opłakanym wieku, który, podług tak dawnego Apostolskiego przepowiedzenia, ostatecznym owym czasem być wydaie się, w którym przyjdą oszczercy chodzący w niebożnościach według poządliwości swoich. Nikomu bowiem nietajno, co za mnóstwo ludzi złośliwych spikuęło się w czasach tych najzawilższych naprzeciw Bogu i iego pomazańcowi, którzy do tego szczególnie zmierzają celu, ażeby pod płaszczem Filozofii, przez czece omamienie uwiodłszy wiernych, i od nauki kościoła tychże odstrychnawszy, sam kościół, choć nadaremnie usiłowanem, osłabili i obalili, czego aby snadnie mogli dopiąć, natworzyli zgromadzeń tajnych i sekt ukrytych, za których pomocą mieli nadzieję łatwiej pociągnąć wielu do swych Towarzystw spiskowych i zbrodniczych.

Już dawniej ta święta Stolica wykrywszy takowe sekty, iawnym i otwartym głosem przeciwko tymże się odkazała, i wyawiła uknowane przez nie potajemnie przeciwko Religii, iakoteż przeciw towarzyskiemu porządkowi, zamiary. Już dawniej wszystkich obudzała czynność, aby się na ostrożności mieli, iżby takowym sektom niedozwalano działać, co złośliwie zamierzyły. Lecz należy ubolewać, że tém Stolicy Apostolskiej staraniom nie odpowiedział zamierzony skutek. Agdy złośliwi ludzie niepoprzestali przedsięwzięć ułożonych, to zrządziło tyle złego, któregośmy się napatrzyli sami. Owszem ludzie ci, których duma coraz wzrasta, w nowe nawet tajne związki wchodzić się ośmielili.

Namienić tu wypada, że Towarzystwo niedawno związane, obeszernie wkra-
iach Włoskich i innych rozgałęzione, chociaż się na mnóstwo sekt podzieliło, i, w miarę ich odmienności, rozmaite sobie poniekąd poprzybierało nazwiska, co do interesu, wspólności zdań, i zbrodni, przez pewny związek iednóm jest. Udaiają oni w prawdzie szczególne poważanie i dziwną niby przychylną ku katolickiej Religii, osobie Jezusa Chrystusa naszego Zbawiciela i nauce, którego nawet Towarzystwa swojego Naczelnikiem i Wielkim Mistrzem niekiedy nazywać niebożnie poważają się. Ale mowy ich, iak strzały oliwą napuszczone, do tego celu zmierzają, iakby bezpiecznie zabijać nieostrożnych, sztuką ludzi chytrych, którzy przychodzą w owczęj odzieży, a wewnątrz są drapieżnemi wilkami.

Jakoż nayokropniejsza owa przysięga, którą naśladując po części dawnych Pryscyllianistów, obowiązują się w żadnym przypadku nigdy nie wydać nie-
należącym do Towarzystwa, cokolwiekby się mogło tegoż dotyczyć, ani się w tém udzielać niższym stopniom, coby się do wyższych ściągało, nadto potajemne owe schadzki nieprawe, które miewają zwyczajem kacerskim, przybieranie do swego związku osób wszelkiego wyznania i błędu, chociażby oprócz tego nic więcej nie było, dostatecznie przekonywają — że pomienione ich mowy na żadną nie ze-
stępują wiare.

DZIENNIKA WOLEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Lecz ani domysłów, ani dowodów nietrzeba, aby ocenić ich mowy, iakieśmy wskazali wyżej. Xięgi przez nich drukowane, opisujące co się na schadzkach wyższych zwłaszcza stopni działać zwykło; ich katechizmy, ustawy i inne autentyczne wiary naygodniejsze, dowody iako też zeznania tych, którzy do Towarzystwa należąc, toż porzucili, iego błędy i podstępny prawym władzom wyjawili, dowodzą oczywiście, że Węglarze do tego osobliwie dążą, aby każdemu nadać rozległą wolność według własnego wymysłu i fantazyi sądzenia o Religii, którą wyznają, obojętność zaś zaprowadziwszy względem Religii (nad co ledwie coś zgubniejszego można wymyślić) a żeby JEZUSA CHRYSTUSA mękę niegodziwemi iakimiś obrządkami zbezczcili i znieważyli, żeby kościelnymi Sakramentami (w miejsce których inne od siebie wymyslane przez zbrodnią nayszkaradniejszą podsuwać zdają się) i samemi Religii katolickiey tajemnicami gardzili, i żeby obalili tę świętą Apostolską Stolicę, względem której, iako słynącej zawsze Apostolskiey władzy powagą, osobliwszą iakąś pałaią nienawiścią, i zjadliwym sposobem zgubę iey knuią.

„Niemięy iest z tychże dowodów wiadomo, iak zbrodnicze są prawidła moralności, których Towarzystwo Węglarzy uczy, chociaż się śmiało chlubi, że nakaznie swym naśladowcom miłość bliźniego, praktykuie wszelkiego rodzaju cnoty, i naytroskliwiey występków się chroni. J tak, sprzyia ono beczelnie rozkoszom lubieżności, pozwala zabić każdego, któryby, iak się to wyżej rzekło, nie dochował przysiężonego sekretu: a chociaż Xiąże Apostołów Piotr Święty przykazuje, ażeby chrześcianie wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu, dla Boga, podległymi byli, czyli Królowi iako panującemu, czy naczelnikom iako od niego pośłanym i t. d. Paweł Apostoł zaś zaleca, ażeby wszelka dusza władzom wyższym była poddana; — to przecież towarzystwo naucza: że wolno iest podniosszy rokosz wyrzucić z władzy królów i wszelkich władców, których z pokrzywdzeniem naywiększem, zwykle zowie tyranami.

„Te są, i innego Towarzystwa prawidła i zasady, w skutku których takie w krajach Włoskich niedawno Węglarze popełniali zbrodnie, iż zacnym i pobożnym ludziom głęboki z rzadzili smutek. My przeto, iako stróż domu Izraela, którym iest kościół Boży, którzy z pasterskiego naszego obowiązku, przestrzegać powinniśmy, ażeby trzoda pańska z Nieba nam powierzona, iakowey nieponiosła szkody, sądzimy iż w rzeczy tak ważney nie możemy się wstrzymać od powściągnięcia niecznych usiłowań tych ludzi. Wzrusza nas nadto przykład sławney pamięci Klemensa XII. i Benedykta XIV. poprzedników naszych, z których pierwszy dnia 28. Kwietnia roku 1738. Bullą zaczynającą się od słowa: *In eminenti*, drugi dnia 18. Maia 1751. r. Bullą zaczynającą się: *Providas*, potępił i zakazał Towarzystwa *dēi liberi Muraleri* czy *Francis Masons*, to iest Wolnych Mularzy, czyli pod iakiemkolwiek imie-

niem, według różności narodów i języków, zwane których to Towarzystw podobną odnogą, a bez wątpienia naśladowaniem, ta Węglarzy sekta uważać się ma. Iaczkolwiek już wydanemi dwoma przez nasz Sekretaryat Stana edyktami, zakazaliśmy surowo tego Towarzystwa, wszakże idąc za przykładem pomienionych poprzedników naszych, sądzymy potrzebą uroczystszym sposobem postanowić surowe na toż Towarzystwo kary, zwłaszcza że się pospolicie upierała Węglarze iakoby owemi dwiema Klemensa XII i Benedykta XIV. ustawami obiętymi niebyli, i ani wyrokom, ani karom w nich wyrażonym nieulegała.

„Po wysłuchaniu więc zdania zwołanego na tem zgromadzeniu Wielebnych Braci naszych Kardynałów świętego Rzymskiego kościoła, za ich radą, iako też z własnego przekonania i pewney wiadomości, po dojrzałem rozstrząśnieniu, naszą i Apostolskiej władzy zupełną mocą, wspomniane Towarzystwo Węglarzy, lub iakiem bądź zwane imieniem, niemniej iego zgromadzenia, związku, zbierania się, skupiania i z chadzki, potępić i zakazać postanowiliśmy i zawyrokowali, iakoż niniejszą wieczystemi czasy obowiązywać mającą uchwałą potępiamy i zakazujemy.

„I z tychto powodów wszystkim prawowiernym w ogóle i w szczególności iakiego bądź stanu, stopnia, urodzenia, urzędu, dostojności i przodkowania, osobom świeckim i duchowienstwu tak świeckiemu iak zakonnemu, nawet szczególney wzmianki i wyłączonego wyrażenia godnym, ściśle i pod posłuszeństwem przykazujemy: ażeby nikt, pod żadnym pozorem lub wyszukaną przyczyną nie śmiał i nie ważył się do wspomnionego Towarzystwa Węglarzy lub inaczey nazwanego wchodzić, to rozszerzać, onemu sprzyjać, w domach lub zabudowaniach albo gdziekolwiek przyjmować i ukrywać, do niego i iakiego bądź iego stopnia zapisywać się, przyłączać i być mu obecnym, wspierać lub podawać sposobność aby gdziekolwiek było zwołane, w czemkolwiek mu uczynić przysługę, udzielać rady, pomocy, okazywać przychylnosć iawnie lub skrycie, wprost przez siebie albo pośrednio przez innych, sposobem iakimkolwiek, iako też innych zachęcać, wprowadzać, zwabiać i namawiać, ażeby do tego Towarzystwa lub którego bądź iakiego stopnia zapisali się, zarachowali, lub byli mu przytomnymi, albo one zasilali i temż pobłażali; zgoda, aby od tego Towarzystwa i iego zgromadzeń, zeyścia, zbierania się, czyli schadzek, zupełnie wstrzymać byli obowiązani, pod karą kłatwy przez wszystkich, iak wyżej przeciwnie działających zaciągnięney tym samym postępkim, bez żadnego innego oświadczenia, a od której nikt, przez nikogo iak tylko przez nas, czyli Rzymskiego Biskupa w swym czasie istnącego, wyiawszy przypadek niebezpieczeństwa śmierci, dobrodzieystwa rozgrzeszenia niemoże dostąpić.

„Zalecamy nadto wszystkim pod taką kłatwą karą nam i Rzymskim Biskupom, następcom naszym, zastrzeżoną, iż są obowiązani donosić Biskupom lub komu innemu, do kogo to należyć będzie, tych wszystkich, o którychby powzięli wiadomość, że do tego Towarzystwa należą, albo się iakimkolwiek z wymienionych wyżej występków splamili.

„Nareszcie, aby wszelkiey błędu obawie zapobiedz skuteczniey, potępiamy i zakazujemy

kazniemy wszystkie węglarskie iak zowią katechizmy i xięgi, w których opisują sami oo się pod czas schadzek ich dzieie, iakoteż ich ustawy, prawa i xiążki wszystkie na ich obronę wydane, czyli one są drukowane, lub w rękopismach; iakoż wszystkim wiernym pod tąż samą większą kłatwy karą, tymże spobem zastrzeżoną, zakazujemy xiąg pomienionych, czyli z nich któreykolwiek, czytać lub zatrzymywać, i zalecamy, aby takowe albo Biskupom mieyscowym, lub komu innemu, do kogo ich odebranie z prawa należy, wydali niezawodnie.

„Mieć przeto chcemy, ażeby kopia niniejszhey naszey uchwały, nawet drukowana, ręką którego publicznego Urzędnika, podpisana i pieczęcią osoby, dostoyuością kościelną zaszczyconey opatrzona, skoroby okazaną była, też samę zupełnie miała wiarę, iaka się samemu oryginałowi należy.

„Nikomui zatem z ludzi niegodzi się niniejszego pisma naszego, oświadczenia, kłatwy, zalecenia, rozkazu i zabronienia, naruszać, lub onemu sprzeciwiać się zuchwale i lekkomyślnie. O co ieżeliby się ktokolwiek pokusić odważył, wiedzieć ma, iż wszechmocnego Boga i SS. Piotra i Pawła Jego Apostołów niełaskę ściagnie.

„Dane w Rzymie, u S. Maryi Większey, roku wcielenia pańskiego tysiącznego osmsetnego dwudziestego pierwszego dnia 13 Września, Papiestwa naszego XXII roku.

Wkrótce po wydaniu téy ustawy przez Piusa VII, My, bez żadnych naszych zasług, na stolicę S. Piotra zostawszy wyniesieni, natychmiast użyliśmy wszelkiéy pilności na wykrycie iaki był stan sekt tajemnych, iaka ich liczba, iaka siła. Tego dochodząc łatwośmy poznali wzrosłą ich rozwiózłość naybardziéy liczbą nowych sekt pomnożoną. Z nich na szczególniejszą uwagę zasługuie ta która się akademicką czyli uniwersytecką nazywa dla tego że założyła sobie mieszkanie i znalazła przytułek w wielu uniwersytetach, — gdzie młodzież przez niektórych nauczycieli, nie nauczać lecz zepsuć ią usiłujących, teyże sekty tajemnicami, które słuszenie tajemnicami bezbożności nazywać by sie powinny, iest napawaną i do wszelkich zbrodni usposabianą.

I ztąd to pochodzi, że nawet po tak długim czasie, którego pochodnie zdradziectwa w Europie od tajemnych sekt przez ich zwolenników zapalone i rozniesione, po odniesionych od naypotężniejszych Europy monarchów świetnych zwycięstwach, które ie miały potłumić, zbrodnicze iednakowoż ich usiłowania końca niewzięły. W tych bowiem samych krajach, w których dawne burze umilknąć zdawały się, iakieyże niemasz obawy o nowe zamachy i zaburzenia które owe sekty knią nieustannie? Jakieyże trwogi nieczynią zaostrzone okrutne sztylety, które utapiają w sercu tych których na śmierć wskazały? iluż, i iak ostrzych częstokroć środków użyć, pomimo wolnie nawet, zmuszeni są rządcy tychże krajów, ażeby publiczną spokoynść zabezpieczyli?

Ztąd to wypływają nayokropniejsze klęski którei wszędzie prawie kościół iest trapiiony, a których bez boleści i głębokiego smutku wspomnieć niemożemy. Naybezwstydniéy zbiłane są nayświętsze jego nauki i przykazania; w pogardę połączoną iest jego powaga; a pokój jego i szczerliwość, którey miałby prawo używać, nie tylko doznaje zamieszania lecz zupełnie iest niweczony.

Ani powątpiwać można aby wszelkie to złe i inne klęski, których niewspomnieliśmy, tym tajnym sektom mieliśmy bezdowodnie i potwarczo przypisywać. Xięgi, które o Religii i rządach krajowych zwolenicy tych sekt popisali, w których panowaniem pogardzają, maiestat bluźnią, a Chrystusa zgorszeniem, lub głupstwem nazywają; a nawet iakoby żadnego Boga nie było, i dusza człowieka wraz z ciałem ginieła nauczają: pisma i ustawy, podług których swoje zamachy i układy wykazują; iawnie dowodzą, że to wszystko cośmy wspomnieli, i co do prawych władz zniweczenia i do zupełnego obalenia kościoła ściąga się, od nich pochodzi. Wątpić także bynajmniej o tem niemożna, że sekty te, chociaż co do imienia różne, niegodziwym atoli nayobzierniejszych przedsięwzięć związkiem, są z sobą połączone.

Co gdy tak jest, My za obowiązek sobie poczytuujemy, znowu tajemne te sekty potępić, tak dalece, iżby żadna z nich chęć się nie mogła że ię wyrok nasz Apostolski niedosięgnąć, i ażeby pod tym pozorem nieostrożnych i mnię przezornych w ośbłkanie wciągać zdolną nie była. Za radą przeto wielebnych braci naszych Świętego Rzymskiego kościoła Kardynałów, i niemnię własnej woli, i z pewnej wiadomości, i porozważeniu doyrzałem wszelkich tajnych towarzystw, teraz istniejących iako i tych które na przyszłość zawiązanemi zostaną, a które to przeciw kościołowi i inaywyższym władzom cywilnym cośmy wyżey wspomnieli za przedmiot sobie obiorą, iakiegokolwiek byłyby imienia, nazawse zakazujemy pod temż karami, iakie wyrażone są w listach poprzedników naszych w tęg ustawie naszej przytoczonych, które wyraźnie potwierdzamy.

A przeto wszystkim w powszechności i w szczególności wyznawcom Chrystusowym wszelkiego stanu, stopnia, kondycji, rzędu, godności, i dostojenstwa, laikom; i duchownym, tak świeckim iak i zakonnym, szczególnego nawet i osobistego wzmiankowania i wymienienia godnym, surowo, i w moc świętego posłuszeństwa, rozkazujemy: ażeby nikt pod żadnym pozorem lub wymyślonym tytułem nieśmiał i nieważyl się, w wymienione towarzystwa, iakiemkolwiek imieniem nazwane, wchodzić, lub one rozszerzać, tymże pobłażać i do swoich domów lub gdzie indziej przyjmować, ożneź ukrywać, w nie i wszelkie ich stopnie wpisywać się, przyłączać się, ani też wpływać, albo władzę, bądź sposobność im ułatwiać, aby gdzie były zwołane, iakązkolwiek usługę onym wyrządzać czyli inaczey radę, pomoc, bądź względy iawnie bądź sekretnie, wprost, bądź ubocznie, przez siebie, lub przez innych, w iakimkolwiek sposobie dawać, ani też innych, zachęcać, naprowadzać, używać, i doradzać ażeby w też towarzystwa albo w ich iakiegokolwiek stopnie wpisywali się, do nich się łączyli, w nich anaydowali się, bądź też iakimkolwiek sposobem pomoc i względy onym wyświadcza-
li, — lecz aby wszelkim sposobem od tychże towarzystw, ich społeczeństw, zgromadzeń, połączeń, lub schadzek wstrzymali się nakazujemy i ich się schronili, pod karą kłatwy na wszystkich iako wyżey przeciwiących się, — samym skutkiem, bez wszelkiej deklaracyi zaciągających się od której nikt przez nikogo iak tylko przez nas samych czyli Biskupa Rzymskiego kościołem rządzącego, wyiawszy przypadek śmierci, iaski rozgrzeżenia otrzymać nie może,

Rozkazniemy, oprócz tego, wszystkim pod tą karą klątwy Nam i Biskupem Rzymskim następcom naszym rezerwowanę, ażeby obowiązani byli donosić Biskupom lub innym do których należy, tych wszystkich, o których wiedzieć będą, iż w te towarzystwa się zapisali, lub takową zbrodnią z tych które dopiero były wspomiane, zmażali się.

Nadewszystko zaś potępiamy i za nieważną ogłaszamy ową bezbożną i zbrodniczą przysięgę, którą się obowiązują tej sekty zwolennicy, że nikomu nic niewyjawiać co się tychże sekt dotyczy, i że ukarzą śmiercią tych towarzyszy, którzyby co przełożonym duchownym lub świeckim wyjawili. Przebóg? Czyż nie jest zbrodnią, używać przysięgi, która się jedynie w rzeczach uczciwych wykonywać powinna, jako obowiązku, do niegodziwego zabójstwa i pogardy władzy tych którzy kościołem, lub prawą społecznością cywilną rządząc, powinni rozpoznawać to na czym ich dobro polega? Czyliż nie jest najwyższą niegodziwością i nieprawością nazywać Boga iakoby świadkiem i poręcznikiem zbrodni? Bardzo słusznie oycowie III. Soboru Laterańskiego mówią w kanonie 3 *Nie przysięgą ale krzywoprzysięstwem trzeba nazwać to co przeciw dobru kościoła i Świętym ocom ustanowionem została.* Jnie dozniesienia jest niektórych z owych ludzi bezczelność i szaleństwo, którzy nie tylko w sercu ale i iawnie w pismach publicznych twierdzą, że niemaż Boga, śmieją iędnakże wymagać przysięgi od tych których do swoich sekt przyjmują.

Teśmy postanowili dla zawzięcia potępienia tych wszystkich szalonych i zbrodniczych sekt. A teraz nie tylko prosimy ale i błagamy waszcy pomocy czcigodni Patriarchowie, Prymasi, Arcybiskupi i Biskupi; pilnujcie sami siebie i wszystkich trzody, nad którą was duch S. postanowił Biskupami abyście zarządzili kościołem Bożym. Bo wpadną na was wilcy drapieżni niefolgując trzodzie: ale nieobawiajcie się i nieceńcie życia waszego drożey nad siebie samych. Wiedźcie że od was najwięcej zależy, wytrwałość w religii i dobrych obyczajach ludów wam powierzonych. Bo choć żyjemy za dni złych i w tym czasie w którym wielu niemoże cierpieć zdrowey nauki, iednakże wielka liczba wiernych zachowanie szacunek dla swoich pasterzów których uważa iako prawdziwych Ministrów Chrystusowych i szafarzów tajemnic Bożych. Używajcież téy powagi na pożytek owiec waszych, iaką, z nieskończonęj dobroci Boskiey, macie nad ich umysłami. Dajcie im poznać zdrady sektarzów, i z iak wielką pilnością towarzystwa ich i zdrań unikać powinni. Niech, za przewodnictwem i nauką waszą obrzydzą sobie bezecną naukę tych którzy najświętsze tajemnice religii i nacyczgodniejsze rozkazy Chrystusa wyszydzają, a wszelką prawą władzę zniszczyć usiłują. Odzywamy się do was słowy poprzednika naszego Klemensa XIII. z listu iego powszechnego do wszystkich Patriarchów, Prymasów, Arcybiskupów i Biskupów katolickiego kościoła, z dnia 14. Września 1758. roku: „Przebóg! napełniemy się mocą sądu i męstwa Ducha S. abyśmy iako psy nie-
„me, szczerkaś niemogące niepodali na łup trzód naszych, a owiec naszych, na po-
„zroie dzikim bestyom. Niech nas nic nie odstrasza od żadney walki za chwałę
„Bożą i zbawienie dusz ludzkich. Pomniemy na tego który przeciw sobie tyłże są-
mych

„mych pocisków od grzeszników doświadczyli. Aieżełibyśmy się ulękli zuchwalstwa bezbożników, już straciliśmy władzę Biskupstwa, już po powadze Boskiej, którąśmy odebrali do zarządzania kościołem, już nie tylko istotę ale i same nazwisko chrześcian tracimy, ieżełiby do tego przyszło, żebyśmy się ulękli groźb i zamachów zaprzedańców piekielnych.“

Nayuślniey błagamy i waszego wsparcia najmilsi w Chrystusie synowie /nasi katolicy Xiążęta, których szczególniey i oycowskim sercem kochamy. Wspomniycie na słowa Leona Wielkiego, któregośmy powagę i imię, lubo niegodni, odziedziczyli, iakich użył pisząc do Leona Cesarza: „Powinieneś zwrócić na to uwagę, że władza królewska nie dla samego doczesnego zarządzenia, ale bardziéy na obronę kościoła iest ci daną, żebyś, powściągaając niegodziwe usiłowania, dobrych ustaw bronił. a przywracał pokóy tam gdzie iakie zamieszanie nastąpiło.“ Już dziś w tym stanie rzeczy zostają, że nie tylko dla obrony religii katolickiéy ale i utrzymania tak waszego iako téż i ludów berłu waszemu podległych bezpieczeństwa, powinniście zawściągnąć takowe sekty. Bo sprawa religii naybardziéy, w tym czasie z dobrem społeczeństwa doczesnego tak mocno iest połączona, iż w żaden sposób oddzielić się nieda; gdyż zwolennicy sekt, równie religii iako i waszéy władzy są nieprzyjaciółmi: przeciw obudwóm powstają, obiedwie zniweczyć usiłują. Pewną iest: iż gdyby mogli, nie cierpieliby religii, ani żadnéy królewskiéy władzy na świecie.

Ta ich iest naychytrzeysza zdrada, że gdy zdają się być zajęci rozszerzeniem waszéy władzy, wtenczas naybardziéy do obalenia iéy dążą. Bardzo się oni starają wmówić panującym: aby naszą i innych Biskupów władzę ścięśniali i osłabiali, aby sobie powolęy przywłaszczali prawa tak te które są właściwe téy Apostolskiéy stolicy i pierwszemu kościołowi iako i te które do Biskupów, iako uczestników naszéy troskliwości, należą. Lecz to czynią nie tylko z strasznéy nienawiści którą oddychają przeciw religii ale i dla tego, aby narody podległe berłu naszemu gdy uyrzą zniesione granice które w rzeczach boskich Chrystus i kościół od niego ustanowiony Położył, łatwiéy tymże sposobem do admiany i obalenia formy politycznego rządu przywieść mogli.

Was także o najmilsi synowie którzy wyznaciecie religią katolicką szczególniey ninieyszem upominamy. Strzeżcie się nadewszystko tych ludzi którzy ciemności światłem a światłość ciemnościami nazywają. Bo iakąż korzyść odnieść możecie z towarzystwa tych, którzy ani na boską ani na żadną iaką bądź wyższą władzę żadnego względu nie mają, którzy zdradą i przez tajemne schadzki zwoiować ie usiłują, którzy, lubo publicznie ogłaszają się bydź naywiększymi przyjaciółmi ogólnego dobra kościoła i kraju, lecz czynami swoimi dowiedli, że wszystko zamieszczać i obalić usiłują. Są oni podobni tym ludziom, których przyymować do domu i pozdrawiać nawet zakazał Jan S. w drugim swoim liście wierszu 10. i których pierworodnemi synami diabła pierwsi oycowie kościoła nazywali. Strzeżcie się tedy ich podchlebstwa i powleczonech słodyczą słów, któremi was będą wabić do tych sekt, do których się sami wpisali. Bądźcie pewni że bez strasznéy zbrodni

zbrodni nie można być uczestnikiem tych sekt. A następnie odrzucaycie te ich namowy, któremi, aby was pociągnęli do niższych stopni sekt swoich, mocno wmówić, usiłują: że w tych stopniach nie takiego niema co by się rozumowi lub religii sprzeciwiało, i owszem co tam mówią i czynią wszystko jest święte, sprawiedliwe i niewinne. A wszakże sama owa zbrodnicza przysięga o której się nadmieniono, a której i od wstępujących do niższych stopniów wymagała, iawnie was przekonać powinna, że równie niegodziwością jest wpisywać się do tych stopni iako też w nich zostawać. A chociaż znaczniejszych i bardziej zbrodnicznych zamiarów niezwykle powierzać tym którzy nie są przypuszczeni do wyższych stopniów, iawną ateli jest rzeczą: że siłę i zuchwałość tych sekt stanowi zgoda i mnóstwo tych, którzy do nich należą. I dla tego iako wspólnicy zbrodni ci nawet uważani być mają, którzy ieszcze w niższych zostają stopniach. Do nich więc należą słowa apostołskie do Rzymian rozdz. I. 32. *którzy takowe rzeczy czynią godni są śmierci, a nie tylko którzy je czynią, ale też którzy czyniącym zezwalają.*

Naostatok, wzywamy łaskawie do siebie i was, którzy będąc oświeceni, i skosztowawszy darów niebieskich a stawszy się uczestnikami Ducha S. potemeście nędznie upadli idąc za sektami, w jakichkolwiek stopniach niższych lub wyższych zostaciecie. Bo zastępując miejsca tego który oświadczył, że nie przyszedł wzywać sprawiedliwych ale grzeszników, i przyrównał się do pasterza opuszczającego trzodę a szukającego obłąkaney owieczki, upominamy was i prosimy powracaycie do CHRYSTUSA. Jakożkolwiek byście się i nayszkaradniejszymi zbrodniami skalali, o miłosierdziu Boskim i łaskowości JEZUSA CHRYSTUSA, syna iego, nie powinniście rozpaczać. Zastanówcie się tedy nad sobą a zbliżcie się na powrót do umęczonego za was CHRYSTUSA, który nie tylko nie wzgardzi nawróceniem waszém, ale, na wzór Ojca najłaskawszego, który już dawno wygląda nawrócenia marnotrawnych synów, nychętniey was przyymie. My zaś, ile znas iest, abyśmy was pobudzili i drogę do pokuty ułatwiali, na cały przeciąg roku od ogłoszenia tego naszego Apostołskiego listu w tym kraju gdzie zostaciecie, zawieszamy tak obowiązkek donoszenia współ towarzyszków tych sekt iakoteż wyłącznie od rozgrzeszenia tych kar, któreście wstępując do sekt podpadli, i ogłaszamy, że, bez donoszenia swoich współników, może was uwolnić od tych kar każdy spowiednik, który od Biskupa tego miejsca gdzie zostaciecie do słuchania spowiedzi iest upoważniony. Teyże samey łatwości i tym którzyby się w Rzymie znajdowali udzielamy. Jeżeliby zaś kto z tych do których teraz przemawiamy, tak został upornym (czego broń Boże) iżby zaniedbał tego przeciągu czasu któryśmy do powstania przeznaczyli, i porzuciwszy sekty, nie nawrócił się prawdziwie, takowy natychmiast iak tylko czas upłynie, będzie obowiązany i donosić współników sekt, i ulegnie znowu karom kościelnym, od których nieinaczej może być rozgrzeszonym, iak tylko doniosłszy wprzód współników, albo przynajmniej wykonałszy przysięgę że ich iak najprędzej doniesie i nie przez kogo innego od tych kar kościelnych będzie mógł być rozgrzeszonym, iak tylko przez Nas i następów

stępców, albo przez tych którzyby od stolicy Apostolskiej uzyskali władzę takowego rozgrzeszenia.

Mieć przeto chcemy ażeby kopia niniejszemy naszej achwały nawet drukowana ręką którego publicznego urzędnika podpisana, i pieczęcią osoby dostojnością kościelną zaszczyconey opatrzona, skoroby okazana była, też samę zupełnie miała wiarę, iaka się samemu oryginałowi należy.

Niech się więc nikt nieważy niniejszego naszego, pisma oświadczenia, potępienia, potwierdzenia, ponowienia, rozkazan, zakazan, wezwania, wymagania, wyroku, i woli naszej naruszyć albo się onę zuchwale przeciw; a ktoby śmiał się na to odważyć, niechay wie iż nienniknie gniewu wszechmocnego Boga i błogostawionych jego Apostołów Piotra i Pawła.

Dano w Rzymie, u S. Piotra, roku weielenia Pańskiego tysiącznego ośmsetnego dwudziestego piątego dnia 13. Marca, a Papiestwa naszego trzeciego roku.

KARDYNAŁ PRO-DATARYUSZ

Za Kardynała ALBANIEGO, F. CAPACINI, zastępcę.

Widziano w kuryi de Testa F. LAVIZZARYUSZ.

Mieysce + Pieczęci. Zareg-strowano w Sekretaryacie listów.

Powyzszy list Apostolski był ogłoszony i przybity na drzwiach Bazylik Rzymskich, kancellaryi Apostolskiej, kuryi Innocencyańskiej, na placu Kampe Flore, na innych zwykłych mieyscach, przezemnie Aloizego Pittori, kursora Apostolskiego.

Józef Cherubini, wielki Kursor.

Zgodno w tłumaczeniu: Prezydujący w Sekcyi Duchowney przy Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

BISKUP KRAKOWSKI, JAN WORONICZ.

Za zgodność *Stefan Witkowski*, Za S. J. K. W. K.

Nro. 1001. *Wydział Skarbowy*

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Podaje do publiczney wiadomości, iż Ekonomia Rządowa Lelów w Obwodzie Olkuskim położona, składająca się z dwóch Folwarków i trzech wsi zarobnych z propinacją i z powinnościami włościańskimi i daninami od nich przynależnemi, wydzierżawioną będzie od 1. Czerwca r. b. na lat sześć po sobie następujących przez publiczną licytacją od summy netto Złp. 9461. gr. 1. roczney dzierżawy, do czego termin pierwszy na dzień 5. Lutego r. b. wyznacza się i Pretendentów wzywa do stawienia się w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej w Kielcach, zaopatrzonych w potrzebne pieniądze na wadium 1/4. części Summy dzierżawney wyrównywalace i w dowody kwalifikacyi postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24. Stycznia 1818. r. przepisane.

O warunkach do kontraktu i źródłach intraty Pretendenci każdego czasu w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej, mianowiciey zaś w Sekcyi Dóbr wiadomość powziąć mogą. Kielce dnia 5. Stycznia 1828. roku.

Rad, Sta. Nad. **PREZES Wielogłowski,**

Za S. J. S. Witkowski.

DODATEK II

DZIENNIKA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Nr. 117.

Dyrekcya Szczegółowa
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego
Woiewództwa Krakowskiego..

Na mocy Postanowienia Rady Administracyney Królestwa Polskiego z dnia 25, Kwietnia r. b. zamieniającego przepisy Jastrukcyi Postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego dnia 14. Marca 1826. roku potwierdzoney w §. 28 i 175. ozięte, zawiadomia niniejszem Interesowanych Stowarzyszonych ze względu na solidarną odpowiedzialność, iż następujące Dobra Towarzystwu zastawione zostały.

Bieganów i Brzeście w Powiecie Jędrzejowskim, Parafii Dzierzgów, Właściciel chce zaciągnąć Złp. 44000. — Ofiary opłacaia te Dobra Złp. 589. gr. 24. — Wysokość szacunku z offiary, wyrachowana, wynosi podług Art. 5. prawa Zł. 58980. — podług Art. 6. Zł. 60929. — W stosunku mógłby uzyskać pożyczki podług Art. 5. prawa, Zł. 35300. — podług Art. 6. prawa Zł. 43200.

Wzywa przeto wszystkich Stowarzyszonych, ażeby Dyrekcyą tutejszą iezeliby które z Dóbr rzeczonych zmocy przyjętej zasady zbyt wygorowaną pożyczkę od Towarzystwa zaciągnąć mogły, w przeciągu czterech tygodni, lub Dyrekcyą Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w przebiegu tygodni pięciu, zawiadomić raczyli.

Kielce dnia 17. Stycznia 1828. roku.

Prezes Antoni Badeni.

Za Pisarza Sękowski.

Nro. 1895. Wydział Skarbu.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Gdy w miejsce wskazanych Reskryptem Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 5. Września 1825. r. Deklaracyi do zarządzanych kompensat, Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu reskryptem z dnia 2. m. b. Nro. 84768. postanowiła przepisać inne, któreby otrzymywały i potrzebny kwit z odebrania Waluty z dowodu Likwidacyynego na kompensatę przeznaczoney, przeto Wzór do takowych Deklaracyi Kommissya Woiewódzka do wiadomości podając, oświadcza, iż dla tych Debentów którzy już otrzymali, Wezwania Wykazy Zaległości w myśl Rozporządzenia Kommissyi Rządowej z dnia 4. Marca r. z. Nr. 13687. przesłała na ręce Kommissarza Delegowanego potrzebną ilość exemplarzy drukowanych, dla doręczenia im takowych, a to celem przyspieszenia kompensaty stosownie do ustawy Rządu z dnia 9. Lipca 1825. r. §. 3.

Wzór.

DEKLARACYA

Niżej podpisany Właściciel Dóbr N. lub niżej podpisani Włościanie w Jmieniu całej Gromady wsi N. w assystencyi Wóytą Gminy N. działający, na kompensatę należności Skarbowey z Epoki Xięstwa Warszawskiego po dzień 1. Czerwca 1815. roku, lub na kompensatę należność Skarbowey z epoki Królestwa po dzień ostatni Grudnia 1821. r. z tytułów:

- | | | |
|--------------------------|---|--------------------------|
| a) Offiary 24. grosza | - | z lat N. w kwocie Złp. N |
| b) Podymnego zwyczajnego | - | z lat N. w kwocie Złp. N |
| c) Kosztów Sądowych | - | z lat N. w kwocie Złp. N |
| d) Czopowege Wieyskiego | - | z lat N. w kwocie Złp. N |
| e) Kontyngens Liwconkowy | - | z lat N. w kwocie Złp. N |

Razem w Summie Złp. N

Wyrażnie Złotych polskich N. przypadające składam, lub składamy dowód, lub dowody Kommissyi Centralno Likwidacyney.

- | | | | |
|--------------------|-------------|--------------------|---------------|
| a) Na pretensye N. | na rzecz N. | za Nro. Dowodów N. | na Złp. N. |
| b) ditto | N. | ditto | N. na Złp. N. |

Razem w Summie Złp. N

Wyrażnie

Wyrażnie Złotych Polskich N. wystawione i z odebrania Summy Złp. N. z pomienionych wyżej dowodów Kommissyi Centralno Likwidacyney na kompensatę należności Skarbowey przeznaczoney, niniejszym Skarb Publiczny kwituje lub kwituujemy.

Działo się w N. dnia N. roku N.

(tu następnia podpisy)

w Kielcach dnia 18. Stycznia 1828. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski.*

S. Witkowski, Za S. J.

Nro. 50997. *Wydział Administracyjny.*

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Trzeci i ostatni termin do licytacji na entrepryzę reparacyi Kościoła i obmurowania cmentarza w Konieństach, Kommissya Woiewódzka niniejszém na dzień 14. Lutego 1828. r. ogłasza. mający więc chęć licytowania zechcą się zgłosić, i wadium 1/10. części summy anszlagowey Zł. 5809 gr. 28. wyrównywiącym do Bióra Kommissarza Obwodu Stopnickiego gdzie pomieniona licytacja w oznaczonym czasie odbydować się będzie. Kielce dnia 28. Grudnia 1827. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski.*

S. Witkowski, Za Sekr. Jlnego.

Nro. 3525. *Wydział Skarbowy.*

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Wysoka Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu zważywszy, iż w moc konwencyi handlowey Berlinskiej z dnia 27. Lutego i 11. Marca 1825. r. i układu handlowego z Wolnem Miastem Krakowem z dnia 7. Sierpnia 1823. r. nastąpionego, niemniej wedle taryfry wspólney Rossyi i Polsce, ryby świeże wchodzące do Królestwa Polskiego z Pruss, Rossyi i Obwodu Wolnego Miasta Krakowa wolne są od opłat celnych, pochodzące zaś z Austryi wedle taryfry ogólney opłacaia cło bardzo umiarkowane, bo tylko Złp. 1. od centnara wynoszące, co niemoże nastęrczać chęci do przemykania opłaty, z tego powodu iako też z uwagi, iż Ryby świeże przy rozmaitych z mianach powieirza łatwo zepsucin ulegają, powodowana oraz otrzymana w tej mierze od handlniacych rybami prośbą, Reskryptem z dnia 20. Grudnia r. z. Nro. 75328. wydanym, wyłączyła ryby z pod ogólnych form expedyeyi, co do towarów zagranicznych przepisanych, i dozwoliła, aby od tąd ryby świeże bez żadnego wyłączenia z zagranicy do Polski wprowadzane przez wszystkie Komory graniczne bezpłatnie, lub za poborem całkowitego cła o ile pochodzą z Austryi, wprost do miejsca przeznaczenia expedyowane były.

Następnie zaś ryby wsporamione bez żadnego utrudzenia za Kwitami Zaświadczaiaćmi z iednego miejsca na drugie przysyłane bydz mogą, i podlegać będą tym samym prawidłom Kontrolli wewnętrzney, iakim obecnie podlegaia ryby tuteyszo krajowe.

O czém Kommissya Woiewódzka Publiczność niniejszém zawiadomia, nadmieniaiać, że Urzędy Skarbowe stosownie w obecney okoliczności, odebrały dyspozycye. Kielce d. 18. Stycznia 1828. r.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski.*

S. Witkowski, Za S. J.

Nro. 3155. *Wydział Skarbowy.*

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej w Seceyi Dódr odbywać się będzie w dniu 26. Lutego r. b. licytacja entrepryzy in minus na restauracyą budowli przy owczarni Rządowej w Krainie będących, iako to: a) Na podwyższenie murów i dania powały wraz z sufitem i nowym całym dachem w owczarni. b) Na pokrycie nowym dachem stodoły na skład paszy dla owiec używanej.

Licytacja według zatwierdzonych przez Wysoką Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu reskryptem z daty 16. Stycznia r. b. Nro. 7984/17089. wydanym Kosztorysem zaczynać się będzie in minus od summy Złp. 6568. gr. 21. za dodaniem bezpłatnego z Lassow Rządowych drzewa anszlagiem obiętego.

O warunkach do Licytacji Kontraktu służyć mających, przed licytacją i w samymże dniu do licytacji w Sekcyi dóbr Interessanci dowiedzieć się mają. W końcu Kommissya Woiewódzka za-
 wiadomia także Pretendentów, iż minus offerens obowiązany będzie dopełnić własnym kosztem bez
 żądania od Skarbu wynagrodzenia drobniejszy reparaćy około studni i bramy tamże będącej, a to
 według wykazów kosztów na ten cel sporządzonych za wydaniem bezpłatnie jedynie drzewa z lasów Rządow-
 ych które po przesłaniu Wysockiej Kommissyi Rządowej do zatwierdzenia protokołu licytacji kon-
 traktu entreprzy i anszlagiem assygnowane zostanie. Życzący więc sobie wspomniony entreprzy-
 zy zaopatrzwszy się w vadium 1/3. części summy na pretium fisci ustanowiony wyrównywiający,
 zechce się w dniu wyżej oznaczonym w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej stawic.

Kielce dnia 19. Stycznia 1828. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES *Wielogłowski.*

S. Witkowski, Za S. J.

Nro. 3415. *Wydział Skarbowy.*

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Czyni wiadomą wszystkim chęć nabycia Skur zupadłych owiec mającym, iż w dniu 12. Lute-
 go r. b. o godzinie trzeciej po południu, odbędzie się w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej w Mie-
 ście Woiewódzkim Kielcach, publiczna licytacja celem sprzedania 93. sztuk skór z starych owiec
 a 41. skur z młodych, razem sztuk 134. od ceny Złp. 1. za sztukę na pretium fisci ustanowiony,
 życzących nabycia, na termin naznaczony zaprasza. w Kielcach dnia 15. Stycznia 1828. r.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski.*

S. Witkowski. Za S. J.

Nro. 5281. *Wydział Skarbowy*

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Podaje do publiczney wiadomości, iż Dobra Rządowe Łętkowice w Obwodzie
 Miechowskim położone, składające się z dwóch folwarków i z iedney wsi zarobney,
 wydzierżawione będą od dnia 1. Czerwca r. b. na lat 6. po sobie następujących,
 przez publiczną licytacją od summy netto Złp. 11268. w Biórze Kommissyi Wo-
 iewódzkiej dnia 19 Lutego r. b. odbyć się mającą do czego Pretendentów zaopa-
 trzonych w dowody kwalifikacyi postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego
 z daty 24. Stycznia 1818. roku przepisane, i wpotrzebne pieniądze gotowe na Va-
 dium w 1/4. części summy wyżej ustanowioney złożyć się mające, wzywa.

w Kielcach dnia 16. Stycznia 1828 roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski,*

S. Witkowski, Za S. J.

Nro. 5239. *Wydział Skarbowy*

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Podaje powturnie do publiczney wiadomości, iż Ekonomia Rządowa Wiślica w
 Obwodzie Miechowskim i Stopnickim rozpołożona, składająca się z 6. folwar-
 ków 15. wsi, dochodów z miasta Wiślicy i od obcych gromad, wydzierżawioną bę-
 dzie, od dnia 1. Czerwca r. 1828. na lat 6. po sobie następujących przez publi-
 czną licytacją od summy netto Złp. 41469. w Biórze Kommissyi Woiewództwa
 Krakowskiego w terminie dnia 18. Lutego r. b. od bydź się mającą; do czego Pre-
 tendentów zaopatrzonych w dowody kwalifikacyi postanowieniem Xięcia Namiestni-
 ka Królewskiego z dnia 24. Stycznia 1818. przepisane, tudzież w gotowe pieniądze
 na vadium w iedney czwartéy części summy wyżej ustanowioney złożyć się ma-
 jące wzywa. Kielce dnia 16. Stycznia 1828. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES *Wielogłowski.*

)(2

S. Witkowski, Za S. J.

Nro. 3507. Wydział Skarbowy

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Odezwa w Nrze Dziennika 51. r. z. umieszczoną, Kommissya Woiewódzka zachęca Obywateli, aby unikając środków zmuszających, tak zaległe podatki z Epoki wybieralney od r. 1821. po koniec 1827. ale nadto Ratę pierwszą roku bieżącego, do Kass poborowych wniesli, i niewątpiła, że Odezwie tej tak iak innym stanie się zadosyć bez narażenia Obywateli na skutki exekucyi, a Władzę wykonawczą na konieczną potrzebę ich użycia. Wykazy iednak przez Kassy Obwodowe złożone, tą razą nieprzekonywają Kommissyi Woiewódzkiej o zupełnym iey skutku i dlatego zniewoloną byđ się wdziała przystaną sobie pomoc Woyskową rozdzielić pomiędzy Obwody i odiąć Kommissarzom w Obwody Delegowanym władzę zwotywania Exekucyi Woyskowej przed okazaniem kwitu Kassy przez Kontrybuenta, a to tem pewniey, że Reskryptem JW. Zastępcy Ministra Przychodów i Skarbu ma sobie zagrożoną odpowiedzialność, gdyby summa należna z tuteyszego Woiewództwa Kassie Jeneralney w iak naykrótszym czasie odesłaną niebyła. Zechcecie więc Szanowni Obywatele przyłożyć starania Waszego, abyście obowiązku z nabyciem Dóbr dobrowolnie przyjętego dopełniając, temsamem Kommissyą Woiewódzką i Iey Członków od zagrożoney odpowiedzialności uwolnili.

w Kielech dnia 25. Stycznia 1828. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES, Wielogłowski.

S. Witkowski, Za S. J.

Nr. 1707.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Którym Burmistrz miasta Opatowca Sekwestrator Rządowy zawiadomia Szanowną Publiczność że dnia 10 Lutego r. b. o godzinie 9. z rana w Mieście Opatowcu w Kancellaryi Burmistrza odbywać się będzie publiczna licytacya wydzierżawienia gruntu ornego pszennego zagonów staianowych czterech skibowych 107. Jana Borowieckiego własnego, a to na satysfakcyą Skarbu w sekwestr zajętego na tyle lat, na ile z realizowanie długu Złp. 60. gr. 15. wskaże potrzebę; ktoby sobie więc pomienionego gruntu zadzierżawienia życzył, opatrzony w Kassową monetę, w terminie i miejscu oznaczonym zaydować się zechce. Opatowiec dnia 6. Stycznia 1828. roku. Jabłonski.

Nr. 1706.

O B W I E S Z C Z E N I E

Dnia 11. Lutego r. b. w Kancellaryi Burmistrza miasta Wiślicy celem odzyskania nadwyżki podymnego od ogółu Mieszkańców tegoż miasta w summie Złp. 1998. rachując od roku 1821. po rok 1825. Skarbowi publicznemu należącego, sposobem Licytacyi sprzedawana będzie ialowizna, krowy konie trzoda, naczynia miedziane i cynowe; na który termin, mających chęć kupna rzeczonych efektów, podpisany Sekwestrator w imieniu Rządu Kraiewego, niniejszym wywya.

Stopnica dnia 7. Stycznia 1828. r.

Lipski.

Ktorem się zawiadomia Szanowną Publiczność, iż w Kancellaryi Burmistrza nowego miasta Korczyna dnia 13. Lutego b. r. dla zebrania summy Złp. 4162. gr. 15. iako zaległego podymnego, przez publiczną licytacyą sprzedawana będzie znaczna ilość naczyń miedzianych i cynowych, niemniej bydła rogatego i koni od potrzeb gospodarskich zbywających.

w Stopnicy dnia 7. Stycznia 1828. roku.

J. Lipski.

Nr. 1703.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Czyni niniejszym wiadomo, iż z mocy upoważnienia W. Kommissarza Obwodu Stopnickiego, dd. 21. Grudnia r. z. Nro. 10707. w Urzędzie Burmistrza miasta Chmielnika, od godziny 8. ranney w dniu 14. Lutego r. b. i inne dnie po sobie następujące, odbywać się będzie publiczna licytacya, in minus wszelkich dostarczeń do Bużnicy i szkółek oraz szpitalów żydowskich w mieście Chmielniku iako to:

Utrzymywanie chorych ubogich w szpitalu, Złp. 300. — Przysposobienie małki wielkanocney, Złp. 200. — Dostarczenia wosku i oleju do bużnicy niemniej opał

opafu. Złp. 40. — Przypodobienie rayskiego iabika z palma Złp. 72. — Repara-
cya rodałów i książek Złp. 60. — Na utrzymywanie rodałów. Złp. 44. — Na ma-
teryaly pisemne Złp. 93. — Dochód z łazni za plac Złp. 300.

Zyczących sobie zatym utrzymać się przy licytacji, na oznaczony dzień i go-
dzinę zaopatrzonych w gotowe pieniądze, na Vadium zaprasza. Zaś o waronkach
do licytacji służących każdego czasu w Urzędzie Barmistrza dowiedzieć się można.

Chmielnik dnia 4. Stycznia 1828. roku.

Ant. Gnoiński, Burmistrz.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Z powodu śmierci Salomona Bornshtein na dniu 2. Czerwca 1827. roku
nastąpioney otworzył się spadek i postępowanie spadkowe co do summy 100000.
Złp. na Dobrach Piestrec w Powiecie Stopnickim, na Dobrach Buszków w Po-
wiecie Miechowskim w dziale IV. pod Nrm. 11. na Dobrach Dziewięczyce w Po-
wiecie Szkalbmierskim w dziale IV. pod Nrm. 23. w Xięgach wieczystych zapi-
sane zostało; wskutku prawa seymowego z roku 1818. o Hypotekach, wzywa
ią się strony do tego spadku prawo mieć mogące, aby wterminie rocznym, to
jest dnia 10. Stycznia 1829. roku w Kancellaryi Ziemiańskiej Woiewództwa
Krakowskiego przed podpisanym Regenten pod prekluzją stawili się.

Kielce dnia 8. Stycznia 1828. roku.

K. B. Tomaszewski, Regent K. Z. W. Kra.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Podpisany Patron w imieniu Anny z Hartyczów Rusockiéy, wdowy, wła-
ścicielki dóbr Badrzychowice, w Powiecie i Obwodzie Stopnickim, Woiewó-
dztwie Krakowskim, położonych, działający; uwiadomia wszystkie interessowa-
ne osoby, iż zanesione jest do Trybunału Cywilnego Pierwszey Instancyi Wo-
iewództwa Krakowskiego żądanie, o extabulacyą kaucyi 6000. Złp. za Toma-
szem Janczykowskim, dawniéy Komornikiem Powiatu Stopnickiego, teraz Komor-
nikiem Woiewództwa Sandomierskiego, na dobrach rzeczonych Badrzychowice,
zapisaney, w wykazie Hypotecznym tych dóbr w Dziale IV. pod Nrm. 7. za-
mieszczonéy; ażeby w przeciągu trzech miesięcy z swemi pretensyami bądź Wy-
rokiem zasądzonemi, bądź pozwem o pretensye z powodu sprawowanego przez
niego Urzędu wyniesionym, usprawiedliwionemi, przez założenie oppozycyi prze-
ciwko wykreśleniu rzeczonéy kaucyi, sposobem w prawie przepisany, do rze-
czonego Trybunału zgłosili się, inaczey wskutek Wyroku w tymże Trybu-
nale na dniu 16. Lipca 1827. roku zapadłego, żądanie o wykreślenie kaucyi ta-
kowej ponowione i extabulacya dozwołoną zostanie.

Kielce dnia 24. Lipca 1827. roku.

Woyciech Kowalski.

O B W I E S Z C Z E N I E

Podpisany Patron w imieniu JW. Michała Hrabi Potockiego właściciela
Dóbr między innemi Chrzastowa, Senatora Kasztelana Królestwa Polskiego dzia-
łający

łażą, uwiadomia wszystkie interessowane osoby, iż zaniesione jest do Trybunału Cywilnego Pierwszój Instancyi Województwa Krakowskiego żądanie o extabulacyą kaucyi 3000. reńskich czyli 12000. Złp. za Dominikiem Raczynskim byłym Komornikiem Sądowym w Cyrkule Krakowskim za Rządu zeszłego na Dobrach Chęstowic w Powiecie Kieleckim Województwie Krakowskim leżących, zapisanę i teraz w nowęj hypotece w Dziale IV. pod Nr. 2. wykazu hypotecznego tych Dóbr zamieszczonę, ażeby w przeciągu trzech miesięcy z swemi pretensyami bądź wyrokiem zasądzonemi, bydź pozwem o pretensye z powodu sprawowanego przez niego Urzędu wyniesionym usprawiedliwionemi przez założenie opozycyi przeciwko wykreśleniu rzeczonę kaucyi sposobem w prawie przepisany do rzeczonę Trybunału zgłosiły się; inaczey w skutek wyroku w tymże Trybunale na dniu 19. Grudnia 1827. roku zapadłego żądanie o wykreślenie rzeczonę kaucyi ponowione i extabulacya dozwolona zostanie.

Kielce dnia 15. Stycznia 1828. roku.

Woyciech Kowalski.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prokurator Królewski, przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Województwa Krakowskiego.

Uwiadomia Szanowną Publiczność, iż Ur. Franciszek Komornicki Komornik przy Trybunale tutejszym, wprzód na destytucyą wyrokiem Trybunału skazany, a wyrokiem Sądu Appellacyynego Królestwa Polskiego pod dniem 18. Czerwca r. z. zapadłym, do Urzędu tego przywrocony, na mocy reskryptu Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości z dnia 21. Grudnia z. r. Nr. 15741. pod dniem dzisiejszym do obięcia tego Urzędu wezwany został; i że odtąd wszelkie czynności do Urzędu tego przywiązane, Onemuż poruczane bydź mogą.

Kielce dnia 14. Stycznia 1828. roku.

Wiśniewski

O B W I E S Z C Z E N I E

Pisarz Kancellaryi Ziemiańskięj Województwa Krakowskiego

Uwiadomia, iż po niegdy Wirginii Grabkowskiej pannie dnia 30. Sierpnia 1825. roku zmarłey, spadek z summ 17041. Złp. pod Nr. 1. i 13600. Złp. pod Nr. 2. Działu IV. wykazu hypotecznego dóbr Zakrzów w Województwie Krakowskim Powiecie Kieleckim leżących, umieszczonych, składający się, jest otwarty. Ktoby do niego rozumiał mieć prawo z dowodami przekonującymi przed podpisany Pisarzem bądź osobiście, bądź przez Pełnomocnika urzędownie i szczególnie umocowanego w ciągu roku iednego aż po dzień 3. Września 1828. roku w Kancellaryi Ziemiańskięj stawić się ma. Poczem to co przepis Prawa Seymowego z roku 1818. o Hypotekach ustanowionę w Artykułach 128. i 129. mieć chce, orzeczono zostanie

Kielce dnia 20. Sierpnia 1827. roku

Jan Scibor Rylski,

OBWIESZCZENIE.

Pisarz Kancellaryi Ziemiańskiéy Województwa Krakowskiego.

Uwiedomia, iż po niegdy Antonim Kuczkowskim w dniu 4. Grudnia 1826. roku zmarłym, spadek z Zastawy dóbr Szyszczyce, w Powiecie Szkalbmierskim, Województwie Krakowskiem, leżących, w Dziale III. pod pozycyą I. z summy na tąż zastawę 2000. ezerwonych Zł. wypożyczonéy, w dziale IV. pod poz: 6. umieszczonych i z summy 106. Złp. z głównéy summy 30506. Złp. na dobrach Bydlin, w Powiecie Pilickim, położonych, pod pozycyą 10. lit. b. intabuiowaney pochodzący, składający się jest otwarty. Ktoby do niego rozumiał mieć prawo z dowodami przesyłającemi przed podpisany Pisarzem bądź osobiście, bądź przez Pełnomocnika urzędownie i szerególnie umocowanego wciągu roku jednego, aż po dzień 15. Lipca 1828. roku w Kancellaryi Ziemiańskiéy stawić się ma. Poczem to co przepis prawa Seymowego z r. 1818. o hypotekach ustanowionego w artykułach 128. i 129. mieć chce, orzeczono zostanie.

Kielce dnia 29. Maia 1827. roku.

Jan Scibor Rylski.

OBWIESZCZENIE.

Po śmierci niegdy Piotra Wasilewskiego właściciela dóbr Jrządze, z przyległościami, w Powiecie Pilickim, Województwie Krakowskiem położonych, otwarty został spadek, do którego zgłosił się Karol Wasilewski syn zmarłego, w imieniu rodu swego, ktoby sądził mieć jakie prawo do tego spadku, ma się stawić osobiście lub przez pełnomocnika Urzędownie umocowanego, w terminie oznaczonym na dniu 20. Lutego 1828. roku. przed podpisany Regiment w Kancellaryi Ziemiańskiéy Województwa Krakowskiego.

Kielce dnia 15. Lutego 1827. roku.

K. B. Tomaszewski, R. K. Z. W K.

OBWIESZCZENIE

Pisarz Kancellaryi Ziemiańskiéy Województwa Krakowskiego.

Uwiedomia, iż po niegdy Ignacym Wielogłowskiem w dniu 7. Sierpnia 1826. roku zmarłym spadek z Dóbr Nieruchomych Zborów z folwarkiem: Magierów z folwarkiem: Włosnowice, z folwarkiem Janów, folwark, wieś Solce, Strażnik folwark, Złków z folwarkiem, Kików z folwarkiem, Zagaie folwark, tudzież spichlerz łądowy z oficyna we wsi Łęce będący, z ich przyległościami i przynależnościami w Powiecie Stopnickim Województwie Krakowskiem leżących, oraz z summy 9000. Złp. na Dobrach Majkowie w Powiecie i Województwie Krakowskiem położonych pod Nro. 15. w Wykazie hypoteicznym umieszczonéy, składający się, jest otwarty, Ktoby do niego rozumiał mieć prawo, z dowodami przesyłającemi

konnywa-

kónywaiącemi przed podpisany^m Pisarzem, bądź osobiście bądź przez Pełnomocnika urzędownie i szczególnie umocowanego, wciągu roku iednego aż po dzień 15. Czerwca 1828. r. w Kancellaryi Ziemiańskiey stawić się ma; poczem to, co przepis prawa Seymowego z r. 1818. o hypotekach ustanowionego w Art. 128. i 129. mieć chce, orzeczono zostanie.

Kielce dnia 23. Maia 1827. roku.

Jan Scibor Ryłski,

O B W I E S Z C Z E N I E.

Pisarz Kancellaryi Ziemiański^{ego} Woiewództwa Krakowskiego.

Uwladomia, iż poniegd^y Piotrze Tymienieckim w dniu 20. Pazdziernika 1825. roku zmarłym, spadek z Dóbr Chomentów w Woiewództwie Krakowski^m Powiecie Szydłowski^m leżących, tudzież summy 32,500. Złp. na Dobrach Zrzecze w Woiewództwie i Powiecie tymże będącey pod Nro. 6. w Wykazie Hypotecznym umieszczoney, składaiący się, iest otwarty. Ktoby do niego rozumiał mieć prawo, z dowodami przekonywaiącemi przed podpisany^m Pisarzem, bądź osobiście, bądź przez Pełnomocnika urzędownie i szczególnie umocowanego, wciągu roku iednego, aż po dzień 20. Czerwca 1828. roku w Kancellaryi Ziemiańskiey stawić się ma; po cz^{em} to, co przepis prawa Séymowego z r. 1818. o Hypotekach ustanowionego w Artykułach 128. i 129. mieć chce, orzeczono zostanie.

Kielce dnia 20. Maia 1827. roku.

Jan Scibor Ryłski,

Nr. 1708.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Poniewasz licytacya 1. zaiętych różnych efektów gromadzie Pieczonogi narodowe, przez Dziennik Woiewódzki Nr. 51. ogłoszona, dla braku Pretendentów w dniu 4. i 5. Stycznia 1828. r. w mieście Proszowicach oznaczona, bezskutecznie zasp^ęłzła; Przeto podpisany powtórny termin dzień 6. i 7. Lutego r. b. w tymże mieście oznacza, a zarazem o tym Szanowną Publiczność zawiadamia.

Pieczonogi narodowe dnia 5. Stycznia 1828. roku.

Sokólski, S. R.

L I S T G O N C Z Y

Nro. 58587. Jan Zieliński rodem z miasta Radomia Woiewództwa Sandomierskiego, ostatniego pobytu z wsi Strzałkowa Woiewództwa Sandomierskiego, lat 40. liczący, wzrostu sredniego, twarzy ściąg^ęty, włosów blond, oczów siwych, nosa miernego, po wypelnionej karze z więzień Kieleckich, uwolniony i pod dozór Policyny przez lat 5. oddany, w czasie transportu z stacy Suchedniów w dniu 1. Pazdziernika 1827. roku. z biegl^y; ma by^ć śledzony, i do Biór Kommissyi Woiewódzkiey pod strażą dostawiony.